

# Partyzantka zbrojnych Arabów przeciwko żydom w Palestynie

JEROZOLIMA, 11. 6. Sytuacja w Palestynie nie uległa zmianie na lepsze.

Przywódcy Arabów zajmują w dalszym ciągu stanowisko nieprzejednane. Po zamachach ośrodków, Arabowie rozpoczęli obecnie bardziej masowe ataki na patrole i kolonie żydowskie, zresztą bez większego powodzenia. Bandy Arabów posiadają wielką ilość naboje i stawiają poważny opór oddziałom wojskowym. Linje telefoniczne są w dalszym ciągu przecięte. Jedną z kolonii żydowskich w dolinie Jordanu została zniszczona przez bandę Arabów złożoną z tysiąca ludzi. Nowy sekretarz komitetu arabskiego, który zajął miejsce sekretarza, zesłał na wygnanie, ma opinię człowieka o tendencjach skrajnych. Przywódcy arabscy zapowiadają, że strajk będzie kontynuowany.

Na północ od Lydd wysłano w powietrze pociąg towarowy, poprzedzający posiłek z oddziałem wojsk technicznych, udającym się do Jerozolimy. Na odcinek linii kolejowej, pod Tulkarem, gdzie powstańcy spowodowali wykoślenie pociągu wiozącego patrol wojskowy, wysłano czołgi.

## CZARNY LEGJON

JEROZOLIMA, 12. 6. Utworzone „Czarne Legjony” celem obrony interesów Arabów przeciwko Anglii „i jej narzędziom z dom”, wywołało wielkie wra-

nie wśród kolonii angielskiej, która otrzymuje listy anonimowe z zawiadomieniem o utworzeniu legjonu i rozmaitemi pogrozkami. Policja nie zdołała dotychczas ustalić kto rozsyła te listy. Jerozolima wczoraj wieczorem była całkowicie odcięta od świata. W ciągu nocy w mieście słychać było strzelaninę.

Dowodzącymi angielskimi siłami zbrojnymi w Palestynie, składającymi się obecnie z 2 brygad, został mianowany pułkownik lotnictwa Peiss, który jest jednocześnie dowodzącym wojskami angielskimi w Transjordanii.

Powstańcy arabscy niszczą obecnie zawzięcie linje komunikacyjne. Poza to w wielu miejscowościach strzelcy arabscy rozwijają ożywioną działalność, w miastach zaś trwa nieustanne rzucanie bomb.

JEROZOLIMA, 12. 6. Zastępca szefa policji Alan Sigrisi został ranny dziś zrana wystrzałem z rewolweru. Przewieziono go do szpitala.

Dziś wyjechała z Jerozolimy do Londynu delegacja Arabów palestyńskich.

62 TYSIĄCE ŻYDÓW PRZYJECHAŁO W ROKU 1935

LONDYN, 12. 6. Ze sprawozdania brytyjskiej administracji

mandatowej w Palestynie przedłożonego komisji mandatowej Ligi Narodów wynika, że w roku 1935 liczba imigrantów przybyłych do Palestyny wyniosła 64.147, z czego żydów było 61.854. W r. 1934 liczba imigrantów wyniosła tylko 44.143.

Do końca r. 1935 ogółem 30 tysięcy żydów niemieckich przybyło do Palestyny w charakterze imigrantów.

## Kontrkandydatem Roosevelta będzie gubernator Landon

LONDYN, 12. 6. Landon, gubernator stanu Kansas, wybrany został na odbyty w Cleveland konwencji republikańskiej prawie jednogłośnie kandydatem republikańskim na prezydenta St. Zjednoczonych, uzyskał bowiem 984 głosów wobec 19, które padły na sen. Boraha.

Jednakże powszechnie przypuszczają, że reelekcja Roosevelta nie ulega wątpliwości.

Konwencja republikańska uchwaliła również program, na którego podstawie będzie prowadzona kampania wyborcza. Polega on na utrzymaniu pokoju wszelkimi możliwymi środkami, ale bez zawierania jakichkolwiek sojuszków; St. Zjednoczone nie

GDYNIA, 11. 6. W czwartek rano zawiązał do Gdyni z pierwszej swej podróży do Nowego Jorku m/s „Batory”. Na statku przybyli członkowie delegacji polskiej: wiceamin. Doleżał, ks. biskup Niemira, gen. Wieniawa - Długosowski i gen. Orlicz - Dreszer. Przybyła również wycieczka Zjednoczenia polsko - rzymsko - katolickiego z Brooklynu, wycieczka Sokółstwa polskiego w Ameryce, wycieczka lotewska w składzie 55

osób i wycieczka węgierska.

„Batory” przybył do Gdyni za ledwie z połową pasażerów, ponieważ w Kopenhadze wysiadło wczoraj ogółem 350 osób, udających się do krajów skandynawskich i zachodniej Europy. Pośród pasażerów, którzy wysiadli w Kopenhadze znajdowali się m. in. minister duński Schou. Przybycie „Batorego” do Kopenhagi miało charakter uroczysty. Koło zamku Kronborg do burty statku przybił holownik, przywódcy delegatów stowarzyszenia „Danish Brothers” (Związek Duńczyków zagranicą), aby powitać przybyłych licznie Duńczyków. Na udekorowanie wybrzeża oczekiwały tłumy osób z kwiatami i orkiestry. Grupa dziennikarzy polskich, powracających z Nowego Jorku, złożyła wizytę w redakcji najstarszego i najpopularniejszego pisma duńskiego „Berlingske Tidende”.

W powrotnym rejsie „Batorego” do Gdyni, urządzony został uroczysty wieczór pożegnalny przed przybyciem do Kopenhagi. Uroczystość zaczęła się mszą świętą, celebrowaną na pokładzie przez ks. biskupa Niemirę. W imieniu pasażerów amerykańskich przemawiał prof. Bodine z Filadelfji, w serdecznych wyrazach

podnosząc sprawność statku i polskiej załogi.

Podczas bankietu pożegnalnego wygłosili serdeczne przemówienia w językach polskim, angielskim, duńskim, francuskim, włoskim i lotewskim przedstawiciele poszczególnych narodowości, znajdujących się na statku. Przemawiali również: min. Doleżał, min. Schou, minister węgierski de Horry i biskup Niemira oraz gen. Orlicz - Dreszer. Wieczór pożegnalny nosił charakter szczerzej manifestacji na cześć Polski, polskiej marynarki handlowej i dowódcy statku kpt. Borkowskiego.

Wśród pasażerów „Batorego” znajdowała się m. in. jedna z wybitnych przedstawicielek społeczeństwa kanadyjskiego Polka p. Stevens, która 61 lat temu opuściła Polskę i obecnie odwiedza ją po raz pierwszy.

Wśród jadących z Nowego Jorku pasażerów amerykańskich stwierdzono przedstawicieli najróżniejszych krajów i stanów Ameryki. Wystarczy wymienić tak odległe stany od N. Jorku, jak Kalifornia, Arizona, Mississipi, Nowy Orlean i Meksyk, co świadczy o wymownie o stale wzrastającym zasięgu wpływów i dobrej opinii polskiej marynarki handlowej.

## Złe skutki denuncjacji Ryzykowny zakład z własną żoną

Ofiarą niecodziennej nieostrożności w robieniu zakładów z własną żoną, padł inż. Seweryn Salezy. Kiedy pewnego razu małżeństwo czytając wspólnie gazetę, znalazło w niej sprawozdanie z jakiejś rozprawy sądowej na tle podrobienia biletów kolejowych, p. inżynierowa wyraziła wątpliwość, czy rzeczywiście bilet kolejowy można tak łatwo podrobić. Małżonkowie uważali to za wycieczkę zupełnie prostą i w toku gorącej dyskusji zawarł z żoną nieopatrznie zakład, że sam za własnoręcznie sfalszowanym biletem pojedzie gdzieś pociągiem bez złych dla siebie skutków. Przegrzając zakład miał drugiej stronie postawić kino.

Wziąwszy od żony jako wzór okresowy bilet podmiejski, p. inżynier sporządził misterny fałszyfik, poczem udał się z żoną na dworzec. Przy wyjściu na peron wystarczyło coprawda rzucenie bileterowi dumnego słowa „mie-

sieczny”, bez potrzeby okazywania biletu. Na peronie wynikła między małżonkami jakaś sprzeczka i w pewnym momencie inżynierowa zademonstrowała męża przed służbą kolejową za używanie fałszywego biletu. Przy rewizji osobistej fałszyfikat odnaleziono i w wyniku dochodzenia p. Salezy stanął wczoraj przed sądem.

Rozprawa przyjęła sensacyjny obrót. Ponieważ oskarżony wyjaśnił sądowi amatorskie tło całego zajścia, a przytem stwierdził, że biletu w rzeczywistości jednak nie użył, co żona potwierdziła, prokurator zrzekł się oskarżenia i sąd wydał wyrok uniewinniający.

Pani inżynierowa będzie miała poważną nieprzyjemność, ponieważ prokurator wystąpił do sądu o wydanie odpisów sprawy i zamierza wytoczyć oskarżeniu o fałszywe zademonstrowanie uważając, że oskarżyła męża przed władzami o przestępstwo, którego ten nie popełnił.

## Warszawska giełda pieniężna w dniu 12 czerwca

Dewizy: Holandia 359.60 (sprzed. 360.32 kup. 358.88); Berlin s. 213.98, k. 212.92; Bruksela 89.90 (s. 90.08, k. 89.72); Gdańsk s. 100.20, k. 99.80; Kopenhaga s. 119.69, k. 119.11; Helsinki 117.9 (s. 118.2, k. 117.6); Londyn 26.75 (s. 26.82, k. 26.68); Madryt s. 72.70, k. 72.40; Nowy Jork 5.31 i 7/8 (s. 5.33 i 1/8, k. 5.30 i 5/8); Nowy Jork (kabel) 5.32 (s. 5.33 i 1/4, k. 5.30 i 3/4); Oslo s. 134.73, k. 134.07; Paryż 35.01 (s. 35.08, k. 34.94); Praga 21.98 (s. 22.02, k. 21.94); Stockholm 138.00 (s. 138.33, k. 137.67); Zurych 171.90 (s. 172.29, k. 171.56); Wiedeń s. 99.20, k. 98.80; Montreal s. 5.30 i pół, k. 5.28; Mediolan s. 42.10, k. 41.80.

Tendencja dla dewiz niejednolita. Rubel srebrny 1.65.

Papiery procentowe: 7 proc. poz. stał 57.00, (po 500 dol.) 57.25 (w proc.); 3 proc. poz. prem. inwest. I em. 68.85, II em. 69.50, Serje I i II em. 85.00; 5 proc. konw. 52.75; 6 proc. poz. dol. 76.25 (w proc.); 8 proc. L. Z. Kom. B. G. K. 94.00 (w proc.); 8 proc. oblig. Kom. B. G. K. 94.00 (w proc.); 7 proc. L. Z. Kom. B. G. K. 83.25; 7 proc. oblig. Kom. B. G. K. 83.25; 8 proc. L. Z. Banku Roin. 94.00; 7 proc. L. Z. Banku R. 83.25; 5 i pół proc. L. Z. Komun. B. G. K. 81.00; 5 i pół proc. oblig. Kom. B. G. K. 81.00; 8 proc. oblig. budowlane B. G. K. 93.00; 7 proc. L. Z. Tow. kred. przem. pol. lunt. 78.75 (w proc.); 4 i pół proc. L. Z. ziemskie serja V — 45.75 — 46.00; 4 i pół proc. L. Z. Pozn. ziem. kred. serja I — 42.25 — 42.00; 5 proc. L. Z. in. Warsz. 55.25 — 55.38, 4 i pół proc. L. Z. m. Warsz. 53.50; 5 proc. L. Z. m. Warsz. (1933 r.) 54.50 — 54.00 — 54.50; 5 proc. L. Z. m. Łodzi (1933 r.) 47.75; 6 proc. oblig. m. Warsz. 8 i 9 em. 53.00.

Akceje: B. Polski 104.00; Warsz. Tow. fab. cukru 29.50; Węg. 15.50 — 15.75; Lilpop 13.25 — 13.75 — 13.50; Modrzewj 6.25; Ostrowiec 33.25; Starachowice 35.30 — 35.50; Haberbusch 45.00.

Dla pożyczek państwowych i listów zastawnych tendencja mocniejsza, dla

akcji mocniejsza z wyjątkiem Banku Polskiego. Pożyczki dol. w obrotach prywatnych: 8 proc. poz. z r. 1925 (Dillonowska) 89.00 (w proc.); 7 proc. poz. słaska 67.25 — 68.25 (w proc.); 7 proc. poz. słaska 67.25 — 68.25 (w proc.); 7 proc. poz. m. Warsz. (Magistrat) 66.00 (w proc.); 3 proc. renta ziemna (po 1.000 zł.) 39.75 — 39 i 7/8; 3 proc. poz. prem. bud. 26.75 — 26.90; 4 proc. poz. prem. inwest. 54.00.

## GIEŁDA ZBOŻOWA

Notowano za 100 kg.: pszenica jednolita 24 — 24.50, zbierana 23.50 — 24, żyto I-szy stand 15 — 15.50, II-gi stand 14.75 — 15, owies I st. 15.75 — 16.25, owies I-A stand 16.25 — 16.50, I-A st. 16.50 — 16.75, jęczmień browarny 15.75 — 16, gat. II-gi 15.50 — 15.75, gat. III-ci 15.25 — 15.50, gat. IV-ty 15 — 15.25, groch polny 17.50 — 18.50, Victoria 27 — 29, wyka 21 — 22, peluska 21 — 22, seradela podwójnie czyszczona 28 — 30, łubin niebieski 10 — 10.50, żółty 12.50 — 13, rzepak zimowy 40.50 — 41.50, rzepak zimowy 39.50 — 40.50, rzepak letni 39.50 — 40.50, rzepak letni 40 — 41, siemina lina 35.50 — 36, koniżyna czerwona surowa bez grubych kanianki 105 — 120, czerwona bez kanianki o czystości 97 proc. 135 — 145, biała surowa 60 — 70, bez kanianki o czyst. 97 proc. 80 — 100, mak niebieski 59 — 61, ziemniaki jadalne 3.25 — 3.75, mąka pszenka gat. I-szy wyciągowa 36 — 38, gat. I-A 34 — 36, gat. I-B 33 — 34, gat. I-C 32 — 33, gat. I-D 31 — 32, gat. II-A 30 — 31, gat. II-B 28 — 30, gat. II-D 25 — 26, gat. II-F 24 — 25, gat. II-G 23 — 24, pszenka pastwana 16 — 17, żytnia gat. I-szy wyciągowa 23 — 24, gatunek I-szy do 50 proc. 23 — 24, gat. I-szy do 65 proc. 22 — 23, gat. II-gi 18.50 — 19, razowa 18.50 — 19, posłednia 14.50 — 15, otręby pszenne grube 12 — 12.50, pszenne średnie 11 — 11.50, mąki 11 — 15.00, żytnie 10.50 — 11, kuchen lina 17 — 17.50, rzepakowe 14 — 14.50, śruta sojowa 22.50 — 23.

## Wojna domowa w Chinach Pierwsze starcia

LONDYN, 12. 6. Rząd nankiński, którego wojska cofały się dotąd przed oddziałami kantonjskimi, postanowił nagle rozpocząć akcje, wysyłając oddziały swych wojsk na południe od Heng - czau.

HANKAU, 12. 6. Według informacji ze źródeł chińskich, na południe od Heng - czau doszło już do starć pomiędzy wojskami rządowymi a kantonjskimi. Wojska rządowe zajęły już rzekomo miejscowość Leivang. Oddziały, należące do armji południowej, wycofały się do miejscowości położonej pomiędzy Leivang a Heng - czau.

KANTON, 12. 6. Gorączkowo prowadzone są tu przygotowania wojenne. Kobiety wstępują masowo na służbę do Czerwone-

go Krzyża. W prowincji Kwang-tun i Kwang-si zmobilizowano całą milicję. Uczniowie szkoły wojskowej otrzymali rozkaz, aby byli gotowi do odjazdu na front. Czołgi i artylerja przeciągają ulicami miasta.

LONDYN, 12. 6. Z Szanghaju donoszą: Dziś odbędzie się w Kantonie wielka manifestacja antyjapońska. Liczne organizacje społeczne i akademickie prowadzą wytyżoną propagandę, aby nadać demonstracji wielkie rozmiary. Władze obawiają się ekscesów i ściągają do Kantonu posiłki wojskowe.

Konsul japoński uprzedził władze kantonjskie, że rząd japoński czyni odpowiedzialnym rząd kantonjski za możliwe następstwa demonstracji.

## Otwarcie nowych szkół zawodowych Gimnazja kupieckie, mechaniczne, przedzalnice

Kuratorjum okręgu szkolnego warszawskiego komunikuje, że w roku szkolnym 1936-37 przewiduje się otwarcie opartych na nowym ustroju szkolnym następujących państwowych gimnazjów, równorzędnych z gimnazjami ogólnokształcącymi:

1) Państwowe Gimnazjum Kupieckie Męskie im. St. Szczepanowskiego w Warszawie (ul. Pankiewicz 3), 2) Państwowe Gimnazjum Mechaniczne w Łodzi (ul. Żeromskiego 115), 3) Państwowe Gimnazjum Przedzalnice w Łodzi (ul. Żeromskiego 115), 4) Państwowe Gimnazjum Tkactwa Mechanicznego w Łodzi (ul. Żeromskiego 115), 5) Państwowe Gimnazjum Farbiarsko - Wykończalnice w Łodzi (ul. Żeromskiego 115), 6) Państwowe Gimnazjum Dzierżawskie w Łodzi (ul. Żerom-

skiego 115), 7) Państwowe Gimnazjum Kupieckie Żeńskie w Łodzi (ul. Kopernika 41), 8) Państwowe Koedukacyjne Gimnazjum Kupieckie w Zgierz, 9) Państwowe Koedukacyjne Gimnazjum Kupieckie w Płocku.

Nadto zostaną otwarte następujące państwowe szkoły i kursy zawodowe, parte na nowym ustroju, a mianowicie:

1) Państwowa Roczna Szkoła Przeposobienia w gospodarstwie rodzinnym I stopnia w Warszawie (ul. Mokotowska 3), 2) Państwowa Roczna Szkoła Przeposobienia w gospodarstwie rodzinnym II stopnia w Warszawie (ul. Mokotowska 3), 3) Państwowy Roczny Kurs Galanterji w Warszawie (ul. Górnośląska 31), 4) Państwowy Roczny Kurs Modniarstwa w Łodzi (ul. Wodna 40).

## Zarząd Lwowa grazi

dyr. Horzycy zerwaniem umowy

LWÓW, 11. 6. Niedawno odbył się, jak wiadomo, we Lwowie

## Stefan Jaracz w Toruniu

Dnia 9 b. m. w teatrze Ziemi Pomorskiej w Toruniu wystąpił przy wypełnionej niemal do ostatniego miejsca widowni w nowoczesnej sztuce p. t. „Zamach”, znakomity artysta warszawski, Stefan Jaracz w towarzystwie Stanisławy Perzanowskiej.

Artyści warszawscy zgłoszali publiczności toruńskiej swoją wspaniałą grą prawdziwą ucztę artystyczną.

„Kongres obrony kultury”, w którym wziął udział szereg komunistycznych literatów. Kongres, który przerodził się w manifestację komunistyczną, odbył się w lwowskim Teatrze Wielkim.

W związku z tem Zarząd Miejski we Lwowie oświadczył dyrektorowi teatru Horzycy, że gdyby raz jeszcze wynajął Teatr Wielki we Lwowie na podobną imprezę, to zmuszony będzie zerwać z nim kontrakt. Ponadto Zarząd Miejski zażądał, aby dyr. Horzycy nie angażował do swego zespołu tych aktorów, którzy wzięli udział w akademii kongresu.

## Susza, burze, gasienice piąją woj. kieleckiego

Panująca w maju susza, wpływająca niekorzystnie na stan oziminy w woj. kieleckim. Dotyczy to przede wszystkim żyta na gruntach lepszych, położonych w północnych powiatach województwa. Ogólnie stan oziminy przyjąć należy jako średni. Niekorzystnie wpłynęła również susza na wegetację zbóż jarych, stan ich jednak uległ pewnej poprawie po deszczach w końcu miesiąca. W połowie maja przeszły nad województwem silne burze gradowe, które poczyniły znaczne szkody za równo w zasiewach, jak i ogrodach, ucierniały przedewszystkiem powiaty jędrzejowski, kielecki, pińczowski, ilżecki i koziński.

## 3 dni bezwzględego aresztu za krytykę wyroku na sali sądowej

Widownia niezwykłego incydentu, była w dniu wczorajszym sala rozpraw Sądu Grodzkiego. Oddział VI, przy ul. Złotej. Wśród szeregu spraw karnych, rozpatrywany był proces właściciela dwóch sklepów masarskich na ul. Wolskiej, Franciszka Bielickiego, który pociągnięty został do odpowiedzialności karnej spowodu stwierdzenia przez Państwowy Zakład Badań Żywności, iż wyroby jego nie odpowiadały obowiązującym przepisom.

Gdy sędzia ogłosił wyrok skazujący Bielickiego na 30 zł. grzyw-

ki. Na terenie województwa wystąpiły masowo gasienice na drzewach owocowych, powodując znaczne straty.

## Angielscy hurtownicy na targach futrzanych w Polsce

W drugiej połowie b. m. zapowiadany jest przyjazd do Polski zagranicznych hurtowników, handlujących futrami. Pozostaje to w związku z aukcjami futer, które rozpoczyna się w Wilnie w dniu 24 b. m. M. inn. przyjechać ma do Polski dla poczynienia zakupów grupa kupców angielskich.

## 3 dni bezwzględego aresztu za krytykę wyroku na sali sądowej

Widownia niezwykłego incydentu, była w dniu wczorajszym sala rozpraw Sądu Grodzkiego. Oddział VI, przy ul. Złotej. Wśród szeregu spraw karnych, rozpatrywany był proces właściciela dwóch sklepów masarskich na ul. Wolskiej, Franciszka Bielickiego, który pociągnięty został do odpowiedzialności karnej spowodu stwierdzenia przez Państwowy Zakład Badań Żywności, iż wyroby jego nie odpowiadały obowiązującym przepisom.

Gdy sędzia ogłosił wyrok skazujący Bielickiego na 30 zł. grzyw-